

Sygn. akt I ACa 1746/16

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)S. A.

w W.

przeciwko R. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 19 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 12/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 1746/16

## UZASADNIENIE

**Strona powodowa** (...) S.A. z siedzibą w W. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany R. B. ma zapłacić na jego rzecz kwotę 81.290 zł z odsetkami:

- od kwoty 17.290 zł od dnia 21 marca 2008 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 40.000 zł od dnia 26 marca 2015 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 24.000 zł od dnia 7 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,

oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł, opłaty sądowej, a także dalszych kosztów.

**Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym** z dnia 3 grudnia 2015 roku sygn. akt I Nc 228/15 Sąd Okręgowy w Kielcach nakazał pozwanemu aby zapłacił na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z odsetkami oraz kwotę 4.616,25 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

**Pozwany** R. B. wniósł sprzeciw od powyższego nakazu, w którym domagał się jego uchylenia i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

**Zaskarżonym** wyrokiem Sąd Okręgowy w pkt. 1 zasądził od R. B. na rzecz (...)S. A. w W. kwotę 64.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 40.000 zł od dnia 26 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 24.000 zł od dnia 7 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, w pkt. 2 oddalił powództwo w pozostałej części, a w pkt. 3 orzekł o kosztach procesu.

### **Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:**

W dniu 5 czerwca 2002 r. J. R., R. B. oraz pięciu innych mężczyzn wykonywało prace budowlane. W ich trakcie pozwany oraz dwaj inni mężczyźni spożywali alkohol. Po zakończonej pracy wsiedli do samochodu, aby pojechać do domu. Samochód prowadził R. B., obok niego na przednim fotelu pasażera usiadł J. R., pozostałych pięciu mężczyzn zajęło miejsca na tylnej kanapie. Pozwany prowadził pojazd z nadmierną prędkością i na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad samochodem po wykonanym manewrze wyprzedzania innego pojazdu, w wyniku czego wjechał do przydrożnego rowu. Uderzył w przepust wodny oraz słup trakcji elektrycznej. R. B. w chwili wypadku miał 2,2 promila alkoholu we krwi. Nie posiadał przy tym uprawnień do kierowania pojazdem. Na skutek doznanych obrażeń J. R. zmarł w dniu 30 czerwca 2002 roku. S. R. w K. prawomocnym wyrokiem z dnia 25 maja 2004 roku w sprawie IX K 403/03 za powyższy czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, skazał R. B. na karę 5 lat pozbawienia wolności, a nadto orzekł wobec niego środek karany w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych

Pojazd, którym poruszał się pozwany w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakładzie ubezpieczeniowym powoda (okoliczność niesporna).

Po zgłoszeniu przez E. R. – żonę zmarłego J. R. – szkody powód na mocy decyzji z dnia 11 grudnia 2006 roku przyznał na jej rzecz w toku postępowania likwidacyjnego łącznie kwotę 18.725zł.

Pismem z dnia 29 lutego 2008 roku powód wezwał R. B. do zapłaty kwoty 18.725 zł w terminie 14 dni pod rygorem podjęcia czynności windykacyjnych. W dniu 21 kwietnia 2010 roku powód zawarł z pozwanym pozasądową ugodę, w której to R. B. uznał co do zasady zobowiązanie w wysokości 17.935 zł do spłaty na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W.. Jednocześnie pozwany zrzekł się w tej sprawie zarzutu przedawnienia

Wyrokiem z dnia 31 października 2014 roku, sygn. akt I C 121/14, S. R. w S. K. przyznał na rzecz E. R. kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2013 r.

W dniu 22 października 2015 r. powód zawarł z siostrami zmarłego ugody na mocy, których wypłacił im kwoty po 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia

W związku z wypłatą na rzecz rodziny J. R. kolejnych świadczeń powód wezwał pozwanego do uiszczenia na jego rzecz łącznej kwoty 83.359,10 zł.

Pozwany ma aktualnie 41 lat, jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Posiada zawód technologa montażu w budownictwie ogólnym. Mieszka wraz z ojcem, który jest emerytem. Pozwany ostatnio pracował w zakładzie karnym, potem odbywał dwa razy 3 miesięczny staż – ostatnio 3-4 lata temu. Nie ma stwierdzonej niezdolności do pracy.

**Dokonując oceny prawnej** Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 81.290 zł zasługiwało na uwzględnienie tylko częściowo, tj. w zakresie 64.000 zł, zaś w pozostałej części podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Okoliczności wypadku komunikacyjnego z dnia 5 czerwca 2002 r., w następstwie którego śmierć poniósł J. R., nie budziły wątpliwości. Podstawą prawną roszczenia regresowego powoda stanowi art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym (...) i Polskim Biurze (...) (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Powód w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił łącznie na rzecz żony zmarłego J. R. odszkodowanie i zadośćuczynienie w kwocie 18.725 zł. Następnie w dniu 31 października 2014 roku S. R. wS. – K. wydał, na skutek wniesionego przez E. R. powództwa o zapłatę, wyrok w którym zasądził na jej rzecz kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Ponadto na rzecz sióstr zmarłego – B. K. oraz Ł. N., które dochodziły po śmierci brata zadośćuczynienia w kwotach po 80.000 zł, w dniu 22 października 2015 roku (...) na podstawie ugody wypłaciło na rzecz każdej z nich po 12.000 zł.

Za zasadny Sąd uznał zarzut pozwanego R. B., że doszło do przedawnienia roszczeń powoda w zakresie wypłaty odszkodowania w kwocie 18.725 zł.

Koszty rozliczono między stronami stosunkowo.

**Apelację** od wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. nieważność postępowania z powodu pozbawienia go możliwości obrony praw: art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 45 Konstytucji RP, art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,
2. naruszenie art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 394 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, wydanie wyroku w sprawie bez rozpatrzenia zażalenia na odmowę ustanowienia pełnomocnika z urzędu, podczas gdy pozwanemu przysługiwał tygodniowy termin na zaskarżenie postanowienia o odmowie ustanowienia pełnomocnika z urzędu,
3. ustalenia w zakresie podstawy dochodzenia regresu, dochodzonego na podstawie art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), podczas gdy przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych mają jednak zastosowanie jedynie w zakresie podstaw dochodzenia regresów tylko dla tych szkód, które zostały wypłacone z umów ubezpieczenia zawartych od 1 stycznia 2004 r., tj. wejścia w życie przedmiotowej ustawy. W przypadku, gdy odszkodowanie lub świadczenia przyznano na podstawie umowy zawartej wcześniej, tak jak w niniejszej sprawie, podstaw wystąpienia z regresem do sprawcy należy szukać w innych aktach prawnych,
4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, a tym samym ich ocenę wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego przejawiające się uznaniem, że:
  - pozwany w całości ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą na skutek wypadku komunikacyjnego, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż poszkodowany J. R. doprowadził do szkody po swojej stronie umyślnie;
  - pomimo tego, że od dnia zdarzenia upłynął okres 13 lat, więź emocjonalna pomiędzy żoną poszkodowanego a jej zmarłym mężem oraz pomiędzy siostrami a poszkodowanym J. R. nadal jest silna, podczas gdy tak długi upływ czasu z pewnością spowodował zdystansowanie się do tego wydarzenia, co w sposób oczywisty znalazło odzwierciedlenie w naruszonych dobrach osobistych;

- w związku z tym, iż poszkodowany J. R. wsiadł do samochodu kierowanego przez pijanego kierowcę, stopień przyczynienia się do powstałej szkody należy określić na 50%, podczas gdy orzecznictwo w podobnych sprawach oraz okoliczności wypadku uzasadniają przyjęcie znacznie wyższego stopnia przyczynienia się;

5. naruszenie art. 827 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy przedmiotowa szkoda została wyrządzona przez poszkodowanego J. R. umyślnie, względnie w wyniku rażącego niedbalstwa, stanowiąc podstawę do odmowy wypłaty odszkodowania przez powoda z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej;

6. naruszenie § 23 ogólnych warunków ubezpieczenia, poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy strony ubezpieczenia dobrowolnie wyraziły zgodę na warunki określone w umowie;

7. naruszenie art. 362 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż poszkodowany przyczynił się do powstania szkody jedynie w 50%, podczas gdy poszkodowany udostępniając pojazd nietrzeźwemu kierującemu bez wymaganych uprawnień, wsiadając do pojazdu z nietrzeźwym kierowcą bez uprawnień, przyzwalając na to by nietrzeźwy kierujący przewiózł pięcioro innych pasażerów narażając tym samym ich życie i będąc przy tym osobą trzeźwą - całkowicie świadomą, stopień przyczynienia poszkodowanego i zakres jego winy winien być określony w znacznie wyższym stopniu;

8. naruszenie art. 361 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie, w przypadku gdy nie można pozwanemu przypisać wyłącznej odpowiedzialności za powstałą szkodę, zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła;

9. błędne ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych sprawy poprzez pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności zdarzenia, i przerzucenie winy na pozwanego, podczas gdy poszkodowany w krytycznym dniu był trzeźwy a zatem pełen świadomości i konsekwencji swojego zachowania, umyślnie udostępnił pojazd nietrzeźwemu kierującemu bez uprawnień, naraził życie innych pasażerów poprzez swoją postawę, takie zachowanie poszkodowanego z całą pewnością jest przesłanką rażącego niedbalstwa i jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

W związku z powyższym skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w sprawie zapłaty, uznania nieważności postępowania i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wg norm przepisanych.

**W odpowiedzi na apelację** strona powodowa domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu pozwanego dotyczącego nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie go możliwości obrony jego praw, ponieważ jest to zarzut najdalej idący i jego uwzględnienie prowadziłoby do uchylenia wyroku i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością. Należy podkreślić, że nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw wymaga stwierdzenia takiego naruszenia przepisów postępowania, którego skutkiem jest niemożność działania strony w postępowaniu lub w jego istotnej części. Chodzi zatem tylko o takie uchybienia procesowe, które faktycznie uniemożliwiły stronie podjęcie obrony przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2016 r., sygn. V CZ 56/16, Legalis 1537162). Z taką sytuacją ewidentnie nie mamy do czynienia w sprawie, ponieważ pozwany R. B. aktywnie uczestniczył w toku całego postępowania, przedstawiając swoje stanowisko oraz argumenty na jego poparcie. Doręczano mu dokumenty, informowano o terminach rozpraw. Korzystał on ponadto z pomocy ustanowionego przez siebie pełnomocnika (nieprofesjonalnego), który reprezentował jego interesy również w trakcie rozpraw. Trudno zatem uznać, by nie mógł podjąć działań umożliwiających mu uzyskanie korzystnego dla niego orzeczenia. Sam fakt, że

przed wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy nie doszło do rozpoznania jego zażalenia na postanowienie oddalające jego wnioski o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie świadczy jeszcze, że w jakikolwiek sposób naruszono jego prawa. Jednocześnie należy wskazać, że termin tygodniowy na wniesienie przez stronę zażalenia nie jest adresowany do Sądu, a zatem nie może on popełnić uchybienia procesowego poprzez jego niedochowanie. W sprawie nie zachodzi zatem nieważność postępowania, nie zostały naruszone konstytucyjne prawa pozwanego, a poza tym Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 394 § 2 k.p.c., ponieważ pozwany wniósł zażalenie na postanowienie o odmowie przyznania mu pełnomocnika z urzędu, które następnie zostało rozpoznane i oddalone. Sąd nie miał przy tym obowiązku wstrzymać się w wydaniu wyroku, oczekując na ewentualne wniesienie przez skarżącego zażalenia na postanowienie incydentalne, ponieważ doprowadziło by to do nieuzasadnionej przewłoki postępowania.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę dowodów zaprezentowane przez Sąd Okręgowy i uznaje je za własne. Sąd I instancji w prawidłowy sposób przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe, a następnie dokonał swobodnej oceny dowodów, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Oparł się przy tym na całokształcie okoliczności sprawy, a jego uzasadnienie jest jasne, kompletne i wewnętrznie spójne. Wynika z niego wyraźnie tok rozumowania Sądu Okręgowego, który w precyzyjny i bezstronny sposób wskazał, jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił wiarygodności i dlaczego. Jedynie uzupełniająco, na potrzeby poniższych rozważań prawnych należy uzupełnić ustalenia faktyczne dokonane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, wskazując, że umowę ubezpieczenia samochodu biorącego udział w wypadku z dnia 5 czerwca 2002 r. ze stroną powodową zawarł S. W.. Wynika to jednoznacznie z dokumentu potwierdzenia pokrycia ubezpieczeniowego z k. 8 i nast. (tom I akt sprawy), którego prawdziwość nie była kwestionowana w sprawie i nie budziła wątpliwości.

Rację ma skarżący podnosząc, że w chwili zdarzenia nie obowiązywała jeszcze ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym(...) i Polskim Biurze(...) (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.), w związku z czym jako podstawę rozstrzygnięcia należało zastosować przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 2000 Nr 26 poz. 310 ze zm.). Stosownie do treści § 33 powołanego rozporządzenia zakładowi ubezpieczeń przysługiwało uprawnienie dochodzenia od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC odszkodowania, jeżeli kierujący m. in. wyrządził szkodę w stanie po użyciu alkoholu oraz nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa. Powyższy błąd nie wpływa zatem na zakres odpowiedzialność pozwanego, a jedynie modyfikuje jej podstawę. Regulacja ta wyraźnie wskazuje przesłanki, jakie podlegają badaniu w toku niniejszego postępowania, a z ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego, przyjętego bez zastrzeżeń przez Sąd Apelacyjny, jednoznacznie wynika, że zostały one spełnione w niniejszej sprawie. J. R. poniósł śmierć w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 5 czerwca 2002 r. Był on pasażerem samochodu prowadzonego przez nietrzeźwego R. B., który dodatkowo nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Strona powodowa w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła łącznie na rzecz żony zmarłego J. R. oraz na rzecz jego sióstr kwotę 82.725 zł. Obecnie wystąpiła z roszczeniem regresowym do pozwanego o zwrot wypłaconego odszkodowania, przy czym nastąpiło przedawnienie jej roszczenia o zapłatę kwoty 18.725 zł. Pozwany nie wykazał, by strona powodowa nie dochowała należytej staranności w ustalaniu kwot tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia na rzecz osób bliskich zmarłego. Przyznane żonie J. R. i jego siostrze kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia nie są nadmiernie wygórowane i uwzględniają przyczynienie się samego poszkodowanego do powstania szkody.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia w sprawie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. należy zważyć, że nie mogły odnieść skutku. Skarżący kwestionując ustalenia Sądu I instancji i wskazując na dowolną ocenę dowodów, podnosi w istocie zarzuty dotyczące odmiennej ich interpretacji i oceny. Tymczasem zarzut ograniczony do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa, nie mógł zostać uwzględniony. Jeżeli z określonego materiału dowodowego

sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika jednoznacznie, że przy wydawaniu orzeczenia uwzględniono przyczynienie się J. R. do powstania szkody, a w związku z czym przyjęto jedynie częściową odpowiedzialność R. B. (w 50 %). Jednocześnie rozważania skarżącego na temat osłabienia więzi emocjonalnej między E. R. a jej zmarłym mężem oraz między nim a jego siostrami na skutek upływu czasu od jego śmierci są absurdalne i nie zasługują na uwzględnienie w kontekście okoliczności niniejszej sprawy. Należy bowiem zważyć, iż pozwany jest zobowiązany do zwrotu stronie powodowej kwot, które ta wypłaciła w przeszłości w związku ze szkodą, za którą w oczywisty sposób odpowiedzialność ponosi R. B.. Kwestionowanie przez pozwanego stopnia przyczynienia się J. R. do powstałej szkody w kontekście orzeczeń wydanych w podobnych sprawach jest bezpodstawne, ponieważ pomija zupełnie stany faktyczne, jakie były przedmiotem rozpoznania w tych sprawach oraz okoliczności zdarzeń rozpatrywanych w poszczególnych orzeczeniach.

Nietrafne okazały się zarzuty apelacji naruszenia art. 827 § 1 k.c. wskutek jego niezastosowania. Przewidziane w nim przesłanki wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz zwolnienia go z obowiązku wypłaty odszkodowania odnoszą się bowiem tylko do takich sytuacji, w których sprawcą szkody był wyłącznie ubezpieczający albo osoba, z którą ubezpieczający pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym, lub za którą ponosi odpowiedzialność. Tymczasem właścicielem pojazdu, który uczestniczył w wypadku był S. W., a nie zmarły J. R.. Jednocześnie niniejsze postępowanie nie ma na celu ustalenia odpowiedzialności cywilnoprawnej ubezpieczyciela. Jego przedmiotem jest bowiem roszczenie regresowe ubezpieczyciela w stosunku do sprawcy szkody.

Wskazany przez skarżącego § 23 ogólnych warunków ubezpieczenia, które (...) zamieszcza na swojej stronie internetowej pod adresem [www.pzu.pl](http://www.pzu.pl) również nie znajduje zastosowania w sprawie, ponieważ brak dowodów, by we takim samym brzmieniu obowiązywał pomiędzy stroną powodową a ubezpieczającym w chwili wypadku.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 362 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię, ponieważ przepis ten w ogóle nie został zastosowany w sprawie z uwagi na to, że jej głównym przedmiotem nie było ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela za powstałą szkodę, a jedynie roszczenie regresowe pomiędzy nim a sprawcą szkody. Z tego powodu nie było również powodu do analizowania w sprawie przesłanek art. 361 k.c. Niemniej jednak brak jest i w tym miejscu podstaw do stwierdzenia, by przepis ten został naruszony, ponieważ skarżącemu nie przypisano wyłącznej odpowiedzialności za powstałą szkodę, na co powołuje się w zarzucie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. w pkt. 1 wyroku oddalił apelację pozwanego.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł kierując się treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c. W związku z tym zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej sprawę na rzecz strony powodowej jako wygrywającej kwotę 5.400 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu z dnia wniesienia apelacji.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg